



Dep. Auspitz przemawia przeciw wnioskowi komisji; wnosi odstąpić poprostu petycję do uwzględnienia przy rewizji do ustawy przemysłowej. Deputowany Walterkirchen sądzi, iż co do skarg ze strony robotników, takowe tylko względnie są uzasadnione, a mianowicie, o ile się tyca tego, że materyalny postęp niektórych warstw społeczeństwa nie dotrzymał kroku postępowi innych warstw. Jak długo socyalizm w nagiętej swej postaci występuje jako niepoważny wniosek, a jeżeli do majątku drugich, przeciwstawia się opór oporowi. Zorganizowani robotnicy z Izbi robotniczymi na czele, muszą przysiąc do przekonania, iż bytu swego nie poprawią za szkodą fabrykanta, i odwrotnie. Mowca wnosi dodatek do pierwszej rezolucji: Wzywa się rząd, aby wziął pod rozwagę sposób, w jaki udzielono być ma Izbor robotniczym reprezentancy politycznym. Przemawiają jeszcze za wnioskiem wydziału deputowani G. a. h. i Ryger. S. przewodniczą dep. Plener odpowiada opowiem wniosku komisji. W Austrii stosunki nie są jeszcze wyjaśnione, dla tego tylko stan średni może brać udział w pracy politycznej. Podczas głosowania przyjęto wnioski komisji z wnioskiem dodatkowym dep. Kubecka; następne posiedzenie jutro w piątek.

**Kraków 18 grudnia.** (Sprawozdanie z posiedzenia Rady miejskiej w d. 17 grudnia.) Przewodniczył Prezydent miasta Dr. Zybkiewicz, Radców obecnych 33.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia i zawiadomieniu o nadeszłych piśmiech, odpowiedział Prezydent najprzód na interpelacje Rady Redyka w sprawie pieców na Krajowskim. Rzeczywiście sprawa ta wlezie się od r. 1871; znaczy orzekł, że piece to pod względem sanitarnym są szkodliwe, w skutek tego magistrat polecił je przerobić; właściciele rekurowali, i to było powodem, że sprawa ta przewlekła się do b. r.; wydział krajowy zatwierdził orzeczenie magistratu, który też polecił właścicielom, aby jak najrychlej przedłożyli plan na nowe piece. W sierpniu b. r. rzeczywiście plan ten został przedłożony, magistrat go zatwierdził z wyjątkiem jednego punktu; przeciw temu rekurowali właściciele do namiestnictwa, które rekurs zwróciło, uważając się za władzę niekompetentną; co teraz właściciele zrobili, nie wiadomo, w każdym razie, jeżeli do 1 kwietnia r. p. nie wezmą się do przerobienia pieców, Prezydent zapewnia, iż piece zamknięte zostaną.

Z porządku dziennego wnosi Radca m. Friedlein, aby z d. 1 stycznia r. p. zniesić posadę studencką miejską, a naprawę studenckich miejsc przyznać na przyszłość miejskiej straży pożarnej pod kierunkiem budownictwa miejskiego. Użył do tych robót, a fachowo udzielił członkowie tej straży, pobierać będą prócz swej płacy, 5 zł. miesięcznie. Wnioski te przyjęto bez rozpraw.

Radca m. Muczkowski przedstawia wniosek komisji prawniczej, aby nie przychylić się do próby p. Józefa Baranowskiego, pełnomocnika spadkobierców śp. Józefa Noworytki względem zawarcia umowy lub wynagrodzenia z powodu odstąpienia od zawarcia umowy o sprzedaż kamieniołomów w Miękinii. Bez rozpraw przyjęto.

Tenże sam sprawozdawsza przedkłada wniosek komisji 3ej, aby nie przyjąć rezugnacji Rady miejskiej Dra Piotra Burzyńskiego i zaprosić go do dalszego sprawowania tych obowiązków. Przyjęto bez rozpraw.

Następnie zatwierdzono kilka spraw osobistych, których sprawozdawcami byli Radcy Dr. Schönborn i Muczkowski, oraz zapewniono 7 osobom przyjęcie do gminy w razie uzyskania praw obywatelstwa austriackiego. Sprawozdawcą był Radca m. Redyk, który przedłożył także wniosek komisji 5ej co do wypłacenia p. Brusińskiemu i pani Kratzerowej nagród za budowę łazienek na Wisle. Wnioski te także przyjęto.

Radca m. Dr. Hoszowski odczytuje sprawozdanie komisji archiwalnej o dalszym postępie czynności pod względem urządzenia dawnego archiwum miejskiego. Ułożono już wszystkie akta (reszta wyniosła 17,000 sztuk.) według wieków, nastąpi te-

raz ułożenie ich według lat; Dr. Fr. Piekosiński, członek komisji archiwalnej, złożył do archiwum 60 sztuk kopii rozmaitych przywilejów Krakowa (oryginały są własnością miasta) które wygotował do dyplomatarjusza Krakowa, w swoim czasie wydać się mającego. Przyjęto do wiadomości. Radca m. Gwiazdomorski wnosi imieniem komisji skarbowej: „Nad wnioskiem Rady Dra Bieleckiego o ustanowienie normy, według której urzędnik zastępujący drugiego kolege ma pobierać wynagrodzenie — przejść do porządku dziennego“. Przyjęto bez rozpraw.

Radca m. Muczkowski wnosi imieniem komisji prawniczej: „Gdy wniosek jednego z radców miejskich, aby dytaryuszom nie udzielać zaliczek na rachunek pobieranych plac, znajdując się już w postanowieniach statutu — przeto Rada m. przechodzi nad tym przedmiotem do porządku dziennego“. Wniosek ten przyjęto.

Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji skarbowej z zamknięcia rachunków funduszu miejskiego, funduszu Sukienicy i depozytów miejskich za rok 1873 i udzielono z tychże abakulatury kasie miejskiej. Sprawozdawcą był adiunkt p. Gross. Radca m. Gwiazdomorski wnosi imieniem komisji skarbowej wzmianczonej: W częściowym przychyleniu się do próby dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, niższe się stop procentowa od wypożyczeń smy 34000 zł. z 7% na 6% za czas od 1 lipca po koniec grudnia r. b. Na wniosek Rady m. Dra Faustyna Jakubowskiego, poparty przez p. Chmurskiego i Cegińskiego, uchwalono zmniejszyć procent ten o 50% od d. 1 lipca r. b.

Radca magistratu Dr. Schmidt wnosi imieniem komisji szkolnej: „Z powodu podniesienia się mających plac nauczytelń szkół pospolicich w myśl ustawy sejmowej z roku bieżącego, Rada miasta Krakowa obowiązując się do wydatków obecnie ponoszonych dopłacać jeszcze rocznie ogólną kwotę 3000 zł.; reszta zaś niedoboru winna być z funduszu krajowego pokryta.“

Wniosek ten w skutek propozycji Rady m. Muczkowskiego poparty przez radcę m. Dra Majera, Dra Jakubowskiego, Wenzlajdra Bochenka, odesłano do komisji prawniczej łącznie z sekcją szkolną, polecając im wygotowanie sprawozdania na piśmie. Posiedzenie zamknął Prezydent miasta po godz. 8ej wieczór.

N. Pan zatwierdził wybór p. Juliana Sklimowskiego na prezesa a ks. Jans Hawryszkiewicza na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rawie.

Rada szkolna krajowa mianowała tymczasową nauczycielką Aniela Drohomiczkę w Białym Kamieniu, rzeczywistą nauczycielką w szkole pospoliciej w Białym Kamieniu.

**Wiedeń 17 grudnia.** Izba panów w Radzie państwa odbędzie następnę (25) posiedzenie, jak donosił już korespondent nasz wiedeński, w sobotę 19 b. m. Na porządku dziennym:

Drugi odczyt ustawy o pożyczce miasta Tachau; drugi odczyt ustawy o dodatkach pięcioletnich dla profesorów uniwersyteckich i urzędników bibliotecznych; drugi odczyt ustawy skarbowej i budżetu na r. 1875.

Wydział skarbowy Izby panów przyspieszył niechętnie obrady swe nad budżetem, skoro przedmiot ten zamieszczony już został na porządku dziennym posiedzenia sobotniego. Mamy przed sobą odrębne sprawozdanie wydziału, nie powtarzamy go jednak, jest ono bowiem tylko rozprawianiem jednej myśli, że Wydział zgadza się z uchwałami Izby deputowanych. Wniosek zaś końcowy jest następujący:

„Wy. Izba zechce udzielić swego zatwierdzenia ustawie skarbowej i budżetowej na r. 1875 według załączonego, a przez Izbę deputowanych uchwalonego projektu.“

Sprawozdawcą jest p. Winterstein.

Wydział Izby panów, któremu przydzielono

do zdania sprawę ustawę o emeryturach osób wojskowych ukonczył swoją pracę, zgadza się z uchwalonym przez Izbę deputowanych projektem, ale prócz tego waci następujące rezolucje:

1. Wzywa się rząd, aby w porozumieniu z rządem węgierskim wyrobił to w ministerstwie wspólnego, aby tym emerytom wojskowym, którzy szczupło pobierają pensje, a do których przedłożona ustawa nie odnosi się, przyznać stałe podwyższenie ich emerytur.
2. Wzywa się rząd, aby zarządził co potrzeba, iżby w drodze konstytucyjnej przeprowadzoną być mogła reforma obowiązujących przepisów prawnych co do zapatrzenia wód i sierót po wojskowych, a to zgodnie z przepisami co do osób pozostałych po urzędnikach cywilnych.
3. Wzywa się rząd, aby porozumiewał się z rządem węgierskim, o ile możności jeszcze w bieżącej sesji wniósł przedłożenie przewidziane w § 55 ustawy wojskowej z 5 grudnia 1868 r., mocą którego ci popisywcy, którzy do służby w wojsku stale lub obronie krajowej nie mogą być powołani, opłacali podatek od służby wojskowej.

Izba deputowanych w Radzie państwa uchwała w poprzednich latach podczas obrad nad budżetem rezolucję, aby dla braku sił nauczytelńskich zaprowadził rząd pewne ulgi co do służby wojskowej nauczytelń i kandydatów stanu nauczytelńskiego. W tym roku Izba rezolucyj tej nie potwierdziła, wydział bowiem budżetowy nie wniósł jej, jak donosiła dzienniki, dla tego, ponieważ minister obrony krajowej oświadczył w tej mierze w wydziale, że rząd nie może przyłożyć do tego ręki, aby w drodze ustawodawczej uzyskać uwolnienie nauczytelń i kandydatów stanu nauczytelńskiego od służby wojskowej, albowiem z jednej strony ów służyłby zasadniczo do uwolnienia — utrzymaniu rodziny — nie może być żadną miarą uwzględniony, gdyż stworzonooby prezydent do dalszych żądań o uwolnienie, z drugiej zaś strony rząd kładzie wagę na to, aby nie pozbawiał wojska inteligencji naukowej, i aby popisowi nauczyteli zwiłwi w popisowej młodzieży zrozumienie i ducha ogólnego obowiązku służby wojskowej. Ze względu stoli na wszelkie-troony brak nauczyteli, uzyskało ministerstwo obrony krajowej u ministerstwa wojny dla Austrii zachodniej, że w drodze administracyjnej otrzymają nauczyteli i kandydaci stanu nauczytelńskiego następujące ulgi:

- 1) Ze pierwsze wykształcenie wojskowe nauczyteli, trwające osm tygodni, odbywać się będzie w dwóch okresach po 4 tygodnie, a mianowicie podczas wakacji, a następnie ćwiczenia trzytygodniowe zawsze tylko podczas wakacji. 2) Kandydatom ostających dwóch lat seminarjum nauczytelńskiego przyznaniem będzie uwolnienie tymczasowe, jeżeli zwłoka w ich naukach nastąpiła dowodnie bez ich winy; jeżeli wstąpią do nauki przed jej skończeniem, natenczas powołani zostaną bez żadnego względu do trzechności służby. 3) Po skończeniu nauki, wystarcza choćby prowizoryczne zajęcie posiadają, aby mieć prawo do ulg pod 1) wymienionych. Minister oświadczył zarazem, że o ulgach tych nadawanych w drodze administracyjnej nie było ogłoszenia publicznego, lecz uwolnieni są za każdym razem dokładnie informowani.

Izba wzywa sejm węgierski uchwalił d. 14 b. m. wszystkie załączone przedłożenia. Do przedłożenia o łączeniu urzędów z mandatami proponowała komisja przyjęcie tekstu uchwalonego pierwotnie przez Izbę wyższą a to głównie co do funkcjonariuszów towarzystwa akcyjnych i duchownych zakonów oddających się kształceniu młodzieży. Po krótkiej rozprawie przyjęła Izba tę ustawę według tekstu uchwalonego przez Izbę niższą. Następnie uchwała Izba wyższa następujące ustawy: O poborze podatków w ciągu pierwszego kwartału r. 1875, o kontyngencie rekrutów, o wspólnej nadwyżce wydatków i o zniesieniu instytucji miejskich wyższych żupanów. — W skutek rekwizycji peszteńskiego sądu kryminalnego uchwała Izba wyższa przyzwolić na sądowe ściganie barona Revičovskiego. — Dziś nastąpił wybór burmistrza miasta Wiednia. Na 117 radców, otrzymał dotychczasowy burmistrz Dr. Felder 70 głosów, Stendel 35 głosów, Dr. Newald 1 głos a 11 kartek było białych.

**Kronika miejscowa i zagraniczna.**

**Kraków 18 grudnia.** Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji historycznej akademickiej pod przewodnictwem prof. A. Walewskiego. Odczytano sprawozdanie z posiedzenia grona lwowskiego komisji historycznej z wiadomością, że w dalszym toku pracy nad *Monumentami A. Bielewskiego*, prof. Z. Węclewski objął opracowanie: *Chronicon Silesiacum i Chronicon principum polonorum*, Dr. Hirsberg żyłtowót f. Kingi i f. Jacka, Dr. Smolka zaś: *Vita S. Stanisłai*, Dr. Szaraniewicz repertoryum materyałów historycznych ruskich, p. Link repertoryum z *Monumentów Theinera*.

Powzięto następnie wiadomość o nadesłanych już przez ks. Czartoryskiego „Tekach Naruszewicza“ składających się z 217 ksiąg in folio a obejmujących źródła historyczne i dokumenta od najdawniejszych czasów aż po rok 1762. Po naradzie nad sposobem i porządkiem wyzyskiwania tych źródeł Dr. Franciszek Bylicki odczytał drugą część swej pracy o *Consulariach krakowskich*, obejmującej treściwy pogląd na różnorodność źródeł i wiadomości, jakie one zawierają tak pod względem historii rozwoju władz municypalnych, jakoteż cdonioście do dziejów handlu, rzemiosł i przemysłu. Prelegent zakończył odczyt projektem wydawnictwa tych źródeł, przyczem wywiązał się rozprawą, w których brał udział: Przewodniczący Walewski, Dyrektor Szajski i Dr. Bobrawski. Temuż oddano pracę p. Bylickiego do referatu. Tak na ten jak i na dwóch poprzednich akademickich posiedzeniach był obecny jako gość p. Sniegierski filolog z Kazania, bawiarz w Krakowie dla studyów języka polskiego.

Po ogłoszeniu przez Akademię umiejętności w Krakowie konkursu, w moc którego przyznana ma być nagroda 300 rubli sr. z dwuletnimi procentami za najlepszą opis jakiegobądź województwa, ziemi lub powiatu dawnej Polski, śp. Michał Bleszyński, ryciło przed śmiercią swoja nadesłał 125 rubli (192 złr. 50 cent.) z przeznaczeniem ich na drugą nagrodę, gdyby, jak się spodziewać należy, więcej prac nadesłanych zostało. Zawiadamiając o tem interesowanych, przypominamy, że prace nadesłane być winny najdalej do dnia 1 sierpnia 1876 r.

W Krakowie d. 18 grudnia 1874.

W imieniu Zarządu Akademii, Sekr. jener. Dr. Szajski.

Dziś zmarł Józef Tadeusz Sztetynski Helcel, żołnierz z r. 1831, obywatel miasta Krakowa i właściciel dóbr w Królestwie Polskiem, przeżywszy lat 62. Zmarły był bratem znakomitego historyka Zygmunta Antoniego Helcela i wiceprezydenta miasta Krakowa, bankiera Ludwika Helcela.

Pierwszem następstwem śniegu jest spaznienie się pociągów na kolejach żelaznych. Wczoraj pociąg lwowski populodniowy i populodniowy pruski spóźniły się o 4 godziny, wieczorne wiedeńskie późniejszy i zwy czajny o godzinę; dziś rano lwowski pociąg osobowy o 3 godziny a późniejszy o godzinę. W futajszym dworcu kolei zatrudnionych było około 300 ludzi uprzążaniem śniegu.

Dziś śnieg mniej przyszedł, ale w ciągu 36 godzin spadło go na parę stop wysokości. Gdy z chłodników śnieg bywa zgarniany a z dachów zrzucaany, przeto na ulicach formalne powstały góry śniegowe, które nie dadzą się naraz uprzątnąć, lubo wywożenie śniegu już się od wczoraj odbywa. Taki śnieg kosztuje gminy nie mało, gdyż wozy miejskie nie wystarczają i przychodzi najmować prywatne.

Wczoraj o 10ej wieczór zrzucono śnieg z powozu domu w ulicy Brackiej, nie zastawiający chodnika. Bryła śniegu spadła na przechodzącego, który na szczęście niósł nad sobą parasol; kosztem więc jego, bo parasol poszedł w kawałki, ocalił głowę.

Wczoraj po południu zdarzył się wypadek na dworcu kolei w Krzeszowicach. Pociąg osobowy, który szedł z Krakowa do Wiednia i pociąg towarowy idący do Krakowa wpadły na siebie. Poniważ oba pociągi wjeżdżające do dworca, zwinoliy ruch, przeto uderzenie było szlabze; mimo tego obie lokomotywy i 5 wagonów jest uszkodzonych i jeden palec miał złamany nogę. Z podobnych nikt nie poniósł szkody. Powodem tego wypadku było że nastawienie zwrotnicy.

Ogólny dochód z odczytów publicznych na rzecz Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagielli. wyniósł zhr. 493 c. 4; po strąceniu kosztów

urządzenia zhr. 63 c. 42; pozostało czystego dochodu zhr. 429 c. 62.

— Dochód z loteryi fantowej urządzonej na korzyść Tow. Wzaj. Pom. Uczniów Instyt. Techn. w poniedziałek 14 b. m. w sali hotelu Saskiego, wynosi 969 zhr. 59 c., 8 sztuk złotych, i 5 zhr. srebrn. Po opłaceniu kosztów wypłynęło czystego dochodu 706 zhr. 89 c. oprócz wymienionych monet srebrnych i złotych. Pozostałe fanity oddano hr. Celinie z Wodzieckich Potockiej na urządzić się mającą wentę.

— Dla uwiezonych lub internowanych księży w Wielkopolsce nadesłał nam X. C. Piotrowski z Szepini 12 zhr. — Jutro w sobotę od godz. 12ej do 1ej w poludnie w Muzeum techniczno-przemysłowem odbędzie się sekcja publiczny odczyt Docenta Uniwers. Jagiellon. Dr. Teofila Ziembry: „Dzieje oświaty.“

— Zeszły 24 *Przedkład Lwowskiego* z d. 15 grudnia mieści w sobie: „Zniesienie zakonu Jezuitów w Polsce i jego zachowanie na Białej Rusi,“ (dokon.); — „Jerolimima (dok.) Kościół Grobu Sgo,“ przez X. Dr. Pelczarza; — „Listy z Wiednia;“ — „Kwestya Porcy;“ Notatki literacko-bibliograficzne; — „Kaprza,“ wiersz przez Kalinę; — Kronika.

— W wypadku na kolei żelaznej Albrechta pod Wisławą zaszły d. 15 b. m., w którym wózem z robotnikami wyskoczył z toru, jeden człowiek zginął na miejscu, jeden umarł wkrótce, 10 jest ciężko rannych a 5 1żej.

— We Lwowie po wielkich śniegach nastąpił deszcz, który grozi powodzią.

— Dyrektywa telegrafu w Lwowie ogłasza, że d. 20 stycznia otwarty zostaje kurs nauki telegraficznej dla męzcyzn.

— W Pawelczach pod Stanisławowem odbyła się d. 12 b. m. misya duchowna i poświęcenie krzyża na pamięć zaprowadzenia wstrzeźmiżliwosci. Mimo pory nieprzejrzanej kilka tysięcy ludzi zebrało się na tę uroczystosc. Kilku księży przemawiało nakazując wstrzeźmiżliwość jako drogę do uczciwego życia i powodenia materyalnego. Takież misje odbywać się będą 18go b. m. w Bereźnicy pod Kaluszem, 21go w Koropcu i Żywiecu starym, d. 8 stycznia w Olszanie pod Tyśmienicą.

— W Irkucku umarł d. 4 sierpnia br. X. Tyburcy Pawłowski, wikaryusz tamtejszego kościoła katolickiego, urodzony r. 1796 w gubernii Witebskiej, w r. 1819 wysłany na kapłana przez biskupa Kundaicza w Wilnie. Tam skończył on Wydział filozoficzny; został nauczyteliem matematyki i fizyki w szkole powiatowej w Pińsku. Wstąpiwszy do klasztoru OO. Franciszkanów po r. 1831, zamieszkał na Woiłyniu, naprzód w klasztorze w Międzyrzczu, a potem w Równiu. W r. 1838 wywieziony do odległych miejsc Syberyi, przeżył w kraju Zabajkalskim, gdzie został do r. 1856. Wracając do kraju przez Irkuck, na usilne próby proboszcza X. Szewernickiego został jego pomocnikiem: W r. 1869 obchodził 50 lat kapłaństwa. W dniu zaś 4 sierpnia znalazłogo w swej izdebce kłęzącego przed wizerunkiem Zwiaciela, ale już martwego.

— Znuany homeopata Dr. Lowethal umarł d. 15 b. m. w Wroclawiu.

— Nr 491 *Klotosz* zawiera: „Pomyłka serca.“ Szkic, przez Jana Zacharysiawicza (c. d.); — „Stary żebro.“ przez \*\*\* (z ryciną); — „Przed wózem przez \*\*\*“ (z ryciną); — „Powrót z Wiednia wozów prowiantowych przez Karpaty;“ przez \*\*\* (z ryciną); — „Straż ogniowa w Kielecach,“ przez W.; — „Listy z obcego świata,“ przez J. T. Hodiogę; — „Obrazki z życia amerykańskiego,“ przez Szydura Wisniowskiego; — „Elekcjoner wybrki;“ — „Przełęcz muzyczny,“ przez Wl. Wiłkiewskiego; — „Przełęcz teatralną,“ przez H. St.; — „Przełęcz polityczną;“ — „Przełęcz literacki;“ — „Wiaomości bieżące z pola literatury, nauki i sztuki;“ — „Do Bedakycy!“ J. I. Kraszewskiego.

— Na wystawie powszechnej w Wiedniu przylatowano wspaniałe klejnoty lady Dudley: garnitur brylantowy kosztował 70,000 funt. sterl., garnitur perłowy 60,000 funt. sterl., garnitur safrowy 50,000, smaragdowy 45,000, a mniejszych garniturów dwa 52,000 f. st. Część tych klejnotów została przez kilku dniami skradzioną. W weszłą sobotę wyjeżdżał lord Dudley z żoną do Witley-Court w hrabstwie Worcester. Podczas przesiadania się w Paddington z powozu na kolej zginęła szkatulka z klejnotami, którą lord Dudley podał na 50,000 f. st. wartosci.

— Komitet wyprawy podbiegunowej anstryackiej ogłosił sprawozdanie kosztów tej wyprawy. Zebrano na ten

chną gorączkę do poezji i poetów. Dopiero teraz, mówiono sobie, zaczynamy ich pojmovać, oć, rozumieć, żyć w ich idealnym świecie. Nie mówię tego z książek ani według opowiadania starszych, tylko co sam dobrze pamiętam i wszyscy pamiętamy, jak to po wsiach i miastach, w Królestwie i u nas, gdzie tylko było jakie wyższe towarzyskie i umysłowe życie, między młodzieżą w szkołach, jak i po szlonych, o niczem prawie nie mówiono, tylko o Słowackim, Krasinskiem i Mickiewiczu, tworzyły się party walczące o wyższość jednego lub drugiego; a z taką to gorączką czytało się nie raz czempredziej przez jedną noc zimową „Nce letnia“ lub „Niesobaką komedję“, by nazajtrze mieć o czem mówić z panią Idalą lub mieć się o co wyklócić z panną Aldoną (późniejsza Panią Aldoną kobietą polityczną), która koniecznie utrzymuje, że Słowacki jest największym poetą.

Po delirium artium nastąpiło prawdziwe delirium poetium, i nie dziwne, że dawniejsi powieściowci bohaterowie — artyści, blekli, mali, szli w zapomnienie w obec tak poetycznych i działających na wyobraźnię postaci jak Kordyan Irydion, Hrabia i Panckary, przestano mówić o tamtych, zostawiono na oboczny marzary i rzeźbiarzy, przestano interesować się tak bardzo jak pierwej rozwojem sztuki plastycznej, a spodziewano się jakiejś nowej poezji, wielkiego dramatu, którego jeszcze brakowało i dotąd brakuje. Bo to przejęcie się poezją nie obudziło w naszej literaturze żadnej twórczej myśli, co najwyżej jeśli musielismy słuchać czasem, jak młodzi poeci brzdąkali fałszywie na osierotowanych lutniach po swych wielkich mistrzach, próbując tych samych co oni, dobyć z nich tonów. Rozkoszowaliśmy się w poezji, jak poprzednio po muzeach, galeriach i koncertach nie obudziło u nas sztuki, za to sprowadziło całkiem o innego. Nie uchodziło to bezkarnie, gdy się palące słowa poetów, zrobi odczynnym swoim i prawie wyłącznym umysłowym pokarmem, mimo woli zostaje po nich w pierściach to samo zaświecie, to same poczynały grać w nich burze, jakie młoiwsi duszą poety.

Ostatnie głosy poezji naszej ciągle wołające: czynu, czynu! zginąć pieśniami, a powstawać czynem! Pożozio słowa, ustępuj poezji czynu! — nie mogły zostać bez echa, to też przyszły czynu gorączkowe, jak i to ostatnie słowa, co je wzbudziły, przyszyły czynu krwawe, rok 61 i 63. Wiem, że wypadki lat tych zwykły się do głębszych odnosić przyczyn, jak do poetów wyobraźnię pianki. Będzie to jednak kiedyś ważnem zadaniem dla histo-

ryka naszej epoki sprawdzić, o ile powszechna egzaltacja, szczególnie kobiet i młodzieży, spowodowana wybujałymi utworami naszych poetów, konspirowała razem ze wszystkimi temi podziemnymi siłami, które sprowadziły nam w końcu rok 63ci. I myślę, że wypadnie pożyzy naszej zamyślenie w tej mierze miejsce jednej z kierowniczych potęg. — bo chwytała ona w ogólny zamęt nie tych wprawdzie, co chcieli burzy, przewrotu dla siebie, na to, by sami na wierzech wypłynęli, ale tych, co mieli serca najszlachetniejsze, zdolne największych poświęceń i ofiar — bo ileż to zasłaniasy takich dusz podniosłych, gorących i szlachetnych, których zyciorys można zamknąć w tych słowach: Przemarzywszy młodociane lata wśród poezji, poszli — i zginęli, i bardzo, bardzo nam ich teraz brakuje, bo byłiby pewnie dziś między pierwszymi miejsce zajęli.

Tak więc ten zwrot od owych artystycznych, fantastyjn. h upodobań, lubiących przebywać w pracowniach malarzy i rzeźbiarzy, których nie było na świecie, zwrot do poważniejszych rzeczy, do górnych myśli poetów, czego zapowiedzią i najgłębszym wyrazem był przytoczony artykuł p. Klaczki, srodze nam się wypłacił — smutną przyczynę! kartę do księgi naszych dzieł. A co najdawniejsze, na co nam dziś przedewszystkiem przychodzi zwrócić uwagę, ta sama wysoka zdolność do poetycznych uniesień, którąm się w sobie tak wiele cenili, stawali na ołtarzu i białowhalczco adorowali, nie owadzała się na nowo wśród burzy wypadków, nie zdobyła się na słowa żalu czy rozp. czy, pieśni czy opowieści. Zastygło wszystkim w pierściah; prawdziwa poezja słowa miziała jak dotąd miłozy. A jedyny wielki poeta 63go roku, godny, odpowiedni chwili, już nie pieśniarzem był, ale marlarzem i rysownikiem. Czarna brędą na białych kartach papieru potrafił on oddać całą skalę cierpien tych żalobnych czasów, w najkilkiszych i najdotkliwzych scenach i obrazach. Warszawa, Polonia, Lituania, Pochód na Sybir — oto życia epopea, opowiadająca po prostu a wiernie f. kta schwycone prawie na gorącym uczynku, językiem zrozumiałym dla wszystkich, dla Polaka jak dla cudzoziemca. O jakżeć pomieścić Groterę polską muzę malarstwa, tak sponiewieraną przez najzdolniejszego z naszych krytyków, odczędną od wszelkich praw na naszej ziemi w imię bszewegdnego panowania i samowładztwa poezji nad nrodowym duchem! Pokazało się raz przecie, że i pędzeli i krede umięją drać u nas za pulsem narodu, że nie są to wcale tak niewesołkie narzędzia, zdolne tylko do uprawy egzotyycznych, naniesionych na polską zie-

mię plodów, bo wczem malarz Polak potrafił najżywiej opowiedzieć i uwiecznić to, co w poezji słów już było zabrakło.

W tem, co tu powiedziałem, nie zamierzam wcale do wykazania, że dzisiaj dla malarstwa zawitała era, by zajęto ono u nas to stanowisko, jakie przez długie lata zajmowała u nas poezja — nie myślę wcale rewidynować dla malarstwa i sztuki plastycznej kierownictwa nad duchem narodu, kapłaństwa w narodzie, pomagającego wprost do naszego wyzwolenia, do stawiania politycznego gmachu. Mojem zdaniem, żadna ze sztuk pięknych, ani malarstwo, ani nawet poezja nie ma prawa stawać jako kierowniczka narodowego ducha, chwytając niejako duchowy ster w rękę w pracy nad politycznym odrodzeniem. Sztuka może i powinna tylko być wyrazem twórczości narodowego ducha, ale utwory jej i nawet najwspanialsze, choć nie mogą siłą i pięknością swoją nie oddziaływać na ludzkie dusze, nigdy nie powinny ani same usurpować sobie królującego nad narodem stanowiska, ani też do browlować przez naród być za takowe uznane i adorowane. Bieda narodowi, w którym najszlachetniejsi w najwyższej instancyi sztuce, oddadzą się w ręce, i pozwolą, nawet każą jej się prowadzić. Można z nią jak Dante za życia przejść przez piekło — ale z nią, z nią samą tylko, nie trafi do raję.

Czas w tej mierze raz już stanął w prawdzie. Bóg stwarzając człowieka na obraz i podobienstwo swoje, nie odmówił mu i tego najwspanialszego rysu podobienstwa ze sobą, obdarzył go twórczością, siłą tworzącą w odpowiednim mu zakresie. I człowiek może potęgą słowa swego stworzyć świat, tak pięknie, idealnie pięknie, a tak dotykające, że je widzisz i podziwiasz, płacziesz w nich i cierpisz, cieisz się, śmiejesz, i nie brakuje im nic do doskonałości tworów bozych, tylko materyalnego bytu. Może tak być człowiek w niemam materyję wlać tyle swego nieśmiertelnego ducha, obdarzyć ją takim wyrazem, że przemawia do nas jakby potęgą słowa. Człowiek może być twórcą, poetą, architektem, rzeźbiarzem, marlarzem, muzykiem. Muzyka korażąc się w pieśni ze słowami i mimiaki ludzkiego ciała, łączą tę świętą sztukę pięknych rodzinę w jeden cudowny wieńiec. Wszystkie prawdziwe dzieła sztuki mają w wyższym lub niższym stopniu znamię tej twórczej ludzkiej potęgi, wszystkie o niej świadczą — jedna poezja mogła ja sama w jej anych określisł słowach, a śmiało powiedzić może, że za dany ze śmiertelnych nie znalazł na to głębszego wyrazu, jak nasz największy poeta, gdy mówi:

Ja czuję nieśmiertelnosc, nieśmiertelnosc tworzę... Patrz, ja te myśli dobywam sam z siebie, Wcielam w słowa, one leca Rozsypują się po niebie, Toczą się, grają i świeca. Już dalekie, czuję jeszcze Ich wzdękami się lubuje, Ich okrągłosc dlonią czuję Ich ruch myslą odgaduję Kocham was me dzieci wieścze, Myśli moje, gwiazdy moje, Czucia moje, wichry moje,

W poórodku was jak ojciec wśród rodziny stoję... I mocy te nie wziętam z drzewa Edenkiego, Z owocu wiadomości zleego i dobrego Nie z księgi ani z opowiadań, Ani z rozwiązania zadań, Ani czarodziejskich badań, Jam się twórca urodziłem...

To co mówi poeta, to samo mogłby powiedzieć i każdy wielki artysta i muzyk i malarz i rzeźbiarz w chwili twórczego zapału, gdy myśli nieśmiertelne w świat przyoblika i martwemu ciału każę czuć i myśleć. Otóż takiej ludzkiej twórczej siły wyrazem i owocem winna być sztuka, a historia sztuki uczy, że idealny świat ten, stworzony przez człowieka wtedy do najwyższej dochodził piękności i doskonałości, gdy człowiek z tą tworzącą siłą wspaniałomyślnie tam się zwraca żwąd ją dostal: do Boga, używa ją na Jęgo chwagę i pośrednio lub bezpośrednio sztuka Boga chwali. Jednakże taka siła, taka zdolność w słabym człowieku jest najmniejszej wielka dla niego pokusa, wtedy nie zadawania się tą miarą potęgi, jaka mu jest dana, ale chce sztukę nie idealnie lecz rzeczywistie stwarzać i obalać światy, chce sztuką rządzić światem, świat z jego nędy wywabić. Poezją kładzie ponad prawdę objawianą, malarstwem i rzeźbą apotoczując człowieka i stawia go jak Boga, architekturą i muzyką tworzy mu rej na ziemi i obiecuje otoczyc go sumą największego szczęścia i upojenia. Sztuka wychodzi tu ze swojej sery i staje się pokusą, upadkiem człowieka, bo na różne nuty, na różne sposoby mówi mu, jak szatan w raju *eritit sicut Deus*... będziecie jako Bogowie.

Otóż chwily z naszych wielkich poetów, przyodmowej chwilami jeśli nie przez całe życie, ulegał tej prawdziwej pokusie, że poezję swoją kładł ponad prawdę objawioną. A my ulegaliśmy znowu innej, urokowi ich języka, i wazyliśmy nieraz ich słowa

więcej niżli proste słowa katechizmu... jakieśmy tam wami wyzali, czyż nas historia.

Otóż teraz po tych wszystkich przejściach i zawodach, myślę że jest chwila po temu, że raz już staniemy w prawdzie, że sztuka u nas nie będzie niczem więcej tylko sztuką, polityką polityką, a katechizmem katechizmem; kapłan kapłanem, artysta artystą, i przestaniemy mówić o kapłaństwie sztuki, wyzwalającej naród z politycznej niewoli. Bo sztuka ma być przedewszystkiem wyrazem zdrowia i siły narodowego ducha, kwiatem jego cywilizacji a nie jego kierowniczką, w co okielzywać, cywilizacyjnym wpływem, rozjaśniać wewnętrzną harmonję w jednostkach, a nie pędzic je do wojny, ma być znamieniem wewnętrzej żywności, a nie środkiem konspiracyjnym i agitacyjnym impulsem do wzem-trznego działania; dla tego też dzielný ten naród, w którym żyje sztuka, ale bieda temu, który żyje sztuką.

Ale czyż te refleksje nie są w obecnej chwili zupełnie nie na czasie, alboż mamy teraz jaką sztukę we wielkim jej znaczeniu, czyż poezja nasza nie zamiliła już oddawa... Opatrzność sama po ciężkich przejściach zdaje mi się wskazywać nam drogę, jaką teraz iść mamy, by zacząć uprawiać sztukę w zdrowym kierunku, dla prawdziwego dusz uszlachtienia. Odgważy nam talenta do tej sztuki, której naduzywaliśmy na rzecz politycznych namignosci, daję nam je szeroczno na innem polu, w sztuce, która pojta i traktowana poważnie, jak poważne są już u nas jej początki, może stać się dla nas wielkim czynnikiem cywilizacyjnym, a nie tak jest jak poezja zdolna stać się zapalnym materyalem do niewczesnych porwoów. Owazem, sztuka plastyczna robi i z tych co się jej oddają, zastępc ludzi z zapałem a spokojnym, z fantazyą i miarą, z geniuszem a cierpliwością, miłośnią i ro-zamem. Bo sztuki plastyczne właśnie połączenia, sumy tych wszystkich własności koniecznie wymagają i to nie tylko w adeptach swoich lecz i w znawcach. Poezja i samy tylko zapałem, fantazyą, geniuszem, miłośnią żyć może, w niej bezpośrednio co w sercu, to w piórze, podczas gdy artysta architekt, rzeźbiarz lub malarz długo i mozolną przechodzi szkołę

cel 205,228 zlr. składkami, wystawa przedmiotów wypraw...

Adwokat znanego oszusta, który przybrał imię zaginionego...

W Meksyku żyją jeszcze pokolenia dawnych Azteków...

Teatr. W sobotę dnia 19 grudnia, komedia w 5 aktach...

Korespondencya Redakcyi. Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk...

Sprawozdanie. Misyi Bułgarskiej XX. Zmarły wstania Pańskiego...

W dawniejszych sprawozdaniach mówiliśmy o wycieczkach...

Kurs papierów i pieniędzy. Kraków 18 grudnia. Złoty austrjacki za 100 zlr. 107 50...

Wiedź 17 grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Gospodarstwo, przemysł i handel. Wiadomości z biura Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej...

Peszt 16go grudnia. (Targ zbożowy). Dowóz pszenicy mały, chęć kupna zmniejszała się...

Wrocław 16go grudnia. Wracno za pszenicę za 200 funt. po 201 sgr., żyto za 200 funt. po 168 sgr.;

Rzeszów 16go grudnia. Pszenica 4-25, żyto 3-25, jęczmień 2-80, owies 2-10, groch 4-70, fasola 5-70...

Bochnia 16go grudnia. Pszenica 4-25, żyto 3-25, jęczmień 3-25, owies 2-10, groch 5-70...

Przyjechali do Krakowa od dnia 17go do 18go grudnia. HOTEL POLLERA: Aleksander Bułow Gorow z Rosyi...

(Nadstane.) Ważne dla gospodarzy wiejskich. W całych Niemczech a od niejakiego czasu także po...

PRZEGLĄD POLITYCZNY. Depesze telegraficzne. Berlin 17 grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Paryż 16go grudnia. Z powodu prześladowania chrześcijaństwa w Turcji (unitów armejskich) Monde...

Paryż 17go grudnia. Journal officiel ogłasza mianowanie nowych prefektów na departamenty Landes, Corrèze i Gers...

Wersal 16go grudnia. Komisya konstytucyjna postanowiła wnieść po sferach świątecznych w Zgromadzeniu...

Wiedź 18 grudnia. W Izbie deputowanych minister rolnictwa wniósł projekt ustawy przeciw szkodliwym owadom...

Berlin 17go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

postanowiła wnieść po sferach świątecznych w Zgromadzeniu...

Wiedź 18go grudnia. W Izbie deputowanych minister rolnictwa wniósł projekt ustawy...

Berlin 17go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W Izbie deputowanych minister rolnictwa wniósł projekt ustawy...

Berlin 17go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W Izbie deputowanych minister rolnictwa wniósł projekt ustawy...

Berlin 17go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Wiedź 18go grudnia. W sferach parlamentarnych panuje wielkie wzburzenie...

Od Administracyi „PRZEGLĄDU POLSKIEGO.”

Upprasza się najprzejmiej tych PP. Abonentów, którym prenumerata na „Przeгляд Polski” z Grudniowym zeszytem b. r. ustała, aby takową wczesniej odnowić raczyli, gdyż dla oszczędzenia kosztów, nakład ściśle do ilości prenumeratorów zastosować musimy.

Nakładem Księgarni A. Nowoleckiego w Krakowie opuszcilo prasę nowe dziełko dla dzieci pod tytułem: Jak mama małego Jasia uczyla religii Zarys drugi p. X. Waleryana Serwatowskiego. Na pięknym weliowym papierze cena 30 c., w oprawie tekturowej 40 c. Pierwsza książeczka (zeszyt pierwszy) w r. b. wyszła nakładem tejże Księgarni i cena jej 25 c., w oprawie tekturowej 30 c.

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej Ropczyckiej w myśl §. 30 ustawy o repr. pow. podaje do wiadomości, że budżet funduszowy powiatowego, administracyjnego i drogowego na rok 1875, znajduje się do przejrzenia w biurze Wydziału powiatowego dla opodatkowanych w powiecie przez 14 dni od daty ogłoszenia.

Z Wydziału Rady powiatowej Ropczyce, d. 10 Grudnia 1874 r. Za Prezesa Wisniewski.

KOMITET Resursy dawnej Krakowskiej w odniesieniu się do §. 8 statutu, ma zaszczyt zaprosić należących Członków resursy na ogólnie Zgromadzenie, które w dniu 21 Grudnia b. r. to jest w Poniedziałek o godzinie 6ej wieczorem w lokalu resursowym się odbędzie.

Kropki amerykańskie od bólu zębów Majewskiego,

które cudownie działają i uspakajają najsilniejszy ból zębów — są zawsze do nabycia w Apteczce J. Trauczynskiego. (2572-4-6)

Pięć lat poręczenia!

Fawdziwe franc. chińskie srebro (calcium bialy metal), nie należy go zamieniacz za jak zwyczajem „Rozul” które po krótkim czasie żółknie, po znacznych zużyciach cenach można sprostadzic wyłącznie tylko przez firmę

J. Bettelheim, jubilerski, Frantiskanerplatz 3 w Wiedniu. Do każdej osoby która na żądanie rewersu poręczenia opiekuwający na 5 lat. Szezególnie ważne dla restauratorów, kawiarni i gospodyn domu. Ceny są w uwzględnieniu tych doskonałych wyrobów zadziwiająco tanie, jak np.: 1/2 tuz. lizyetek do kawy l. gat. 3.40, 1/2 tuz. widelców l. gat. 3.90, 1/2 tuz. lizyek stol. l. gat. 3.90, 1/2 tuz. nożów l. gat. 3.90, 1 chochalka l. gat. 1.50, 1 chochalka l. gat. 3.—, 1 sisko do herbaty wielkie i trwałe 2.00, 1 solniczka ze szkła i chiniskiego srebra 50 c., 1 lizyka do jarzyn l. gat. 1.50, 1/2 tuz. sztućców 3.90, 1 para lichtarzy 2.—, 1 flasz. — na oliwa i ocet 4.50, obciążki do cukru 1.—, 1 sioik na mu-sztardę 1.—, 1 talerz na masło 1.90, 6 noży, 6 widelców, 6 lizytek i 6 lizyetek do kawy w gustownem pudrze razem tylko 14.50.

Fabryka tapicerska, mebli, pościeli do łózek i łożek HOFFMANN i SCHLOSSAREK skład i kantor w Wiedniu I. Opernring 15. Fabryka II. Ferdinandstrasse 15.

Wszystkie zamówienia będą punktualnie i rzetelnie wykonane. Cenniki mebli żelaznych, łożek itd. rozsyła darmo i opłatnie. (2277-6-8)

Podziękowanie. Po skończonj sery odczytów publicznych na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów Univ. Jagiell., poczuwam się do miłego obowiązku podziękowania Szanownym Panom Prelegentom za łaskawie podjętą pracę dla Towarzystwa, jakoteż JW. Imo-nemu Panu Prezydentowi miasta za udzielenie sali z oświetleniem, tudzież Wnym Friedleinowi i Krzyżanowskiemu księgarzom za bezinteresowne pośredniczenie w rozprzedaniu biletów. W imieniu komitetu (2687) Michal Sliwinski.

Podziękowanie. Komitet urzadzajacy fantowa loteryę w dniu 14 Grudnia 1874 r. na korzyść Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów Instytutu technicznego w Krakowie, czuje się obowiązany wszystkim Paniom, które raczyły przysiężć udział w urzadzenu i usilnieniu loteryi, a mianowicie: Wnej Wiktoryi Bzowskiiej, Wnej Bronislawie Epstein, Wnej Kieszkowskiiej, JWnej hr. Felicyi Lasockiej, Wnej Paulinie Lutostajskiiej, JWnej hr. Zubienskiej, JWnej z hr. Wodzickich hr. Potockiej, Wnej Maryi Stojowskiiej, JWnej z hr. Braniczkich hr. Tarnowskiiej, Wnej J. dwidze Zarębowej, Wnej Zubrzyckiej. Nadto wszystkim, którzy przychyli-li się łaskawie zbieraniem lub ofiarowaniem fantów; Wmu Leonowi Feintuchowi za gotowosc, z j. k. wypożyczyć urny do losów, a Wym Buryanowi i Heniszowi za łaskawe wypożyczenie mebli — Szanownej Publiczności wreszcie za hojny ofiarowosc, jaką przyczyniła się do tak znakomitego powodzenia loteryi. (2699) Kraków, 16 Grudnia 1874 r. W imieniu Komitetu Karol Maryan Wolanski.

W handlu obrazów G. J. Wawra w Wiedniu I. Plankengas. 7, jest do nabycia Artura Grottgera Książka szkiców w fotograficznych odbiciach z objaśniającym tekstem Alfreda von Wurzbach. I. oddział arkusz 1—17. Wydanie w pół folio-formacie w gustownej okładce płóciennej 30 zhr. Wydanie w gabinetowym formacie w gustownej okładce płóciennej 15 zhr. (2629)

W przechodzie z ulicy Szezegpańskiej przez Rynek na ulicę Wiśnią, zgubiony zostal wczoraj wieczorem szeroki kołnierz tumakowy damski. — Łaskawie znalazca zechce się zgłosic do Księgarni A. Nowoleckiego, gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie. (2698)

Elew gospodarczy mówiący po polsku i po niemiecku, z dobrimi naukami szkolnymi i uczy-wych rodziców — może znaleźć miejsce od Nowego roku 1875 w państwie Cielin, poczta Dembowiec Koło Jasia. (2662-1-3)

Leśniczy mający 27 lat, władający językiem czeskim i niemieckim, który przy c. k. egzaminie urzędowym uznany zostal za bardzo zdolnego, poszukuje stałej posady. — Łaskawie oferty zycz. Pract Forstmann, przyjmuje ekspedycja ogłoszeń Rudolfa Mossego w Wiedniu. (2630)

W Krakowie, ul. Floryańska pod Nr. 336, jest para karych koni pięcioletnich, 16tej miary, do sprzedania. — Blizsza wiadomosc u wlasziciela powziąść można. (2678-1-3)

Handlarze masła!! mogący d. starczy masła w większych ilościach, są poszukiwani. (2633) M. A. Loewenstein. Hartow ny handel ma ja w Berlinie. Heiligegeiststr. 15.

Herbata, arak i wina. A. M. Mandla c. k. prusk. nadwornego dostawcy w Bernie (Brunn). Herbata familijna i barawanowa od zhr. 1.60 do zhr. 6. za funt w. Proch herbolany najlepszy zhr. 1.40 za funt wiedeński. Rum brazylianski miara z flaszka 1 zhr. Wina Bordeaux butelka zhr. 1.10 do 2.50. Wina Malaga i inne hiszpańskie butelka zhr. 1.50. (2656-1-20) Rozsyłka za zaliczka. Cenniki darmo. A. M. Mandl, Handel herbaty, rumu i wina w Bernie.

Księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie Rynek L. 11 otrzymała Almanach de Gotha. Przymem poleca się z wyborem (2694-1-3) Kalendarzy Krakowskich, Lwowskich i Warszawskich.

ISR. ROSENTHAL utrzymujący skład win węgierskich otworzył lokal na czastkowa sprzedaż w domu Wgo Leona Feintucha pod Nr. 8 w Rynku i zaopatrzył takowy w wyborowe i wystałe wina po cenach bardzo umiar-kowanych. Zamiejscowe zamowienia uskutecznią się punktualnie. (2667-5-)

MYDLO ORIZA z wszelkiego gatunku wodę sprawuję pianą delikatną i obitą. Ze wszystkich mydel toaletowych najlepsze i najdelikatniejsze (podług Dr. O. REVELL) niezbędne dla utrzymania powloki ciała delikatną i gładką. CRÈME ORIZA ORIZA LACTÈ nadoje bialosc i swietliscy potłocz ciala przeciw piogom, plomom na twarzy i mrazczkom. EAU TONIQUE QUININE LEGRAND i POMADA AU BAUME DE TANNIN. Wytwory toaletowe podług przepisu zostawionego przez Dr. CHOMEL, do czyszczenia gło-wy, wzmożenia włosów, zapobieżenia wypadaniu i porostowi takowych w bardzo krótkim czasie. Skład w głównych Magazynach Parfumu i Fryzjerów tak we Francji jak i zagranicą. Dostać można w Krakowie w apteczce p. J. Trauczynskiego i w apteczce W. Redyka; we Lwo-wie u PP. A. Steif Synów i u PP. Mikolajskich i K. Strzyżowskiego. (1935-8-)

W c. k. austriackich państwach od Wysokiego Ministerium spraw wewnętrznych koncesyonow. Adler-Linie. Deutsche Transatlant. Dampfschiffahrts-Gesellschaft in Hamburg Bezpośrednia żegluga parowcami pocztow. z HAMBURGA do NOWEGO JORKU bez zatrzymania się w przystaniach, w połączeniu z niemieckimi pocztowymi szybkiemi parowcami 1. klasy, każdy 3600 tonów wielki i o sile 3000 koni. Goethe 24 Grudnia, Schiller 21 Stycznia, Goethe 18 Lutego, Klopstock 7 Stycznia, Lessing 4 Lutego, Klopstock 4 Marca i dalej każdy drugi Czwartek. Ceny przewozu: I. kajuta pr. tal. 165, II. kajuta pr. tal. 100, Miedzypokład tal. pr. 30. Blizszych objaśnień udzielają ajenci Towarzystwa, tudzież Dyrekcya w Hamburgu, St. Annen-Platz 1. Listy i telegrafny uprasza się adresować: Adler-Linie — Hamburg.

Ogólny rolniczo-kredytowy ZAKŁAD dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ulica Grodzkich-Nr. 1, lub Rynek-Nr. 45 wydaje 6% LISTY DŁUŻNE które muszą być wylosowane w przeciągu lat 15-tn od czasu wystawienia. Listy te są na lokowanie kapitałów najwłaściwsze. Suma wydanych listów dłużnych niemoże przewyższac zabezpieczonych wierzytelności. Wydawanie rzeczonych listów dłużnych zostaje pod kontrolą c. k. rządu. One mogą być według ustawy z dnia 1 Lipca 1868 r. D. P. P. XXXVIII N. 93 użyte do procentującego się umieszczenia kapitałów fundacyjnych, kapitałów zakładów pod dozorem publicznym zostających, tudzież kapitałów sierocińskich, fideikomisowych i depozytowych, także według kursu giełdowego do kaucyi służbowych i na wadya. Wylosowanie listów dłużnych odbywa się corocznie raz jeden w miesiącu Lipcu. Zapadłe kupony wypłacają się 1go Stycznia i 1go Lipca każdego roku. Tak za listy jak i za kupony nie potrąca się żadnego podatku. Listy dłużne nabyć można w samym Zakładzie we Lwowie, a później we wszystkich Wydziałach powiatowych stowarzyszeń zaliczkowych zakładu. Także przyjmuje Zakład wkładki na książeczki Kasy oszczędności od 1. zhr. i wyżej, oprocentowując takowe po 6% — i kapitały na dłuższy czas, które według umowy oprocentowane będą. (2347-8-12) Dyrekcya.

6% LISTY DŁUŻNE

Wszystkie zamówienia będą punktualnie i rzetelnie wykonane. Cenniki mebli żelaznych, łożek itd. rozsyła darmo i opłatnie. (2277-6-8)

PRAWDZIWIY LIKIER BENEDICTINE LIKIER MONACHORUM BENEDICTINORUM Opactwa w Fécamp. Sławny ten likier tak dalece uznany zostal przez publiczność, że obecnie zastawiają go na najwskwitniejszych stołach, tak w restauracyjnych jak i w domach prywatnych, w najspanialszych palacach, salonach księżych. Powodzenie jego wywołalo liczne nasładowania, a przedewszystkiem za granicami Francji. Osoby, które przywiązują wagę, aby używać tylko prawdziwy likier czysty, wytworny i higieniczny w wysokim stopniu, racza zwracać uwagę na fałszerstwo obrzydliwego smaku i szkodliwe dla zdrowia. Zamieszczyły tu obok wzor naszych butelek, a powyżej wzor pieczęci i etykiety, w które opatrzone jest prawdziwy Likier Benedictine, z podpisem Dyrektora głównego (1763-5-)

Bilety wizytowe od 50 cent. za 100, Monogramy od 1 zhr. za 50 listów i 50 kopert, Koperty z firmą 3 zhr. za 1000, Materyały pismienne i ry-sunkowe sprzedaje po cenach tanich i zamówienia z prowincyj predko i rzetelnie wykonywuje (2231-4-8)

F. Szukiewicz ulica Grodzka L. 62 w Krakowie.

Do nabycia przy ulicy Grodzkiej Nr. 60 rycin premiowych oryginalnych Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych, drobne utrzymywane, sztuk 20 i akwarele znakomitych artystów. (2552-3-3)

Poszukuje się Kucharki na wieś pod Krakowem, od Nowego Roku, posiadającej znajomosc w dziedzinie zakresie, oraz mogącej się trudnić gospodarstwem kobiecim około krów, drobitu, trzody i prania białego. Mająca dobre polecenia i świadectwa z dłuższego pobytu w jednym miejscu, złoży takowe w handlu świec i mydła p. Łaskowskiego w Rynku, gdzie zostawi adres zamieszkania, w godzinach rannych od 9ej do 12ej. (2570-3-3)

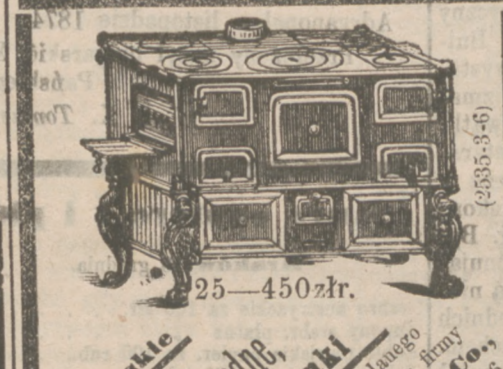
Franciszek Schöffl hodowca chmielu i zakupujący za prowizja chmiel sadocki miejski i wiejski, poleca szczerpli chmiel, ze swolch oshmielnikow z Goldbach lub Egerthal 1000 sztuk sortowanych wiodensko najczyst. gatunku chmielu wozowego zhr. 15 1000 „ cakiem zdrowych dobrych szczerpłok sprzedaz zhr. 12 1000 „ zwyklych na sprzedaz zhr. 10 1000 „ późnego chmielu (nowy najczyst. rodzaj) szczerpłok zhr. 20 na miejscu w Sadezt (Saaz) za nasładowaniem godo-wiki. Adres na telegramy i listy: Franz Schöffl in Saaz, Böhmen. (2388-33-150)

WAZNE ZAWIADOMIENIE

Kadły fahonik Syropu Delabarre, tak zwanego SYROPU DO ZĘBÓW, którym się niedra dziecia malych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzone podpisem D<sup>ra</sup> DELABARRE, jest fałszerstwem i nasładowiactwem. Pajka higieniczna, polywa dla malych dzieci, starców, osób osłabionych i powozających do zdrowia. Kto do Zębów a Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów sprzeczni-fach samym sobie. Mixture osuszajaca i chlorofenikana, do suszenia zębów sprzeczni-fach przed raplbombowa-niem. PARYŻ-Skład główny przy ulicy Montmartrę, 4. Dostać można: w WARSZAWIE w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiesza; w WILNIE w składach PP. Grusiewskiego i Chrudicio-kiego; w KIJOWIE w apteczce Braci Marciniak; w KRAKOWIE w apteczce P. Trauczynskiego; we LWOWIE i w POZNAMIU w aptekach PP. Mikolajskich i D<sup>ra</sup> Manikowskiego. W Krakowie u W. Redyka apt. (1996-24-7)

Robery & Co. w Lincoln (w Anglii) znacznie poprawnie lokomotive i uprzywilejowane mocarnie z ramami żelaznymi; przetrone i stałe maszyny parowe; mocarnie kieratowe i ręczne; maszyny do czyszczenia i sortowania zboża; „Triery Crible” Pernolleta w Paryżu; uprzywilejowane pompy i skalki do każdego użytku Noelia w Paryżu; gniotowniki do owas, zboża i stodu dla piwowarów; siczkiarzewie szatkownicze do buraków; mylniki do mielenia; parniki do karmy dla bydła i wszelkie inne gospodarczo-rolnicze maszyny polecające za poręczyeniem do-broci: (2516-3-4)

A. Mackean & Co., Fila w Krakowie, pełnomocnik Louis Stern. Kantor przy ulicy Floryańskiej pod 1. 351 naprzeciw hotelu „pod Różą”, skład przy ul. Starowitniej pod 1. 77.



Syrop z chiny i zelaza pp. Grilmault & Co. aptekarzy w Paryżu, S. ulica Vivienne.

W polozonym z królowską gospodarczo-rolniczą akademią w Proszkowie oddziale dla praktykantów gospodarstwa wiejskiego departamentu Klein-Schminitz (dominium Proszków), znajdzie od Nowego Roku 2 wyszkolonych młodych ludzi przyjęcie za zapłatę wiktury i cellem wyruczenia się gospodarstwa wiejskiego. Zgłoszenia przyjmuje zarządca Foerster w Klein-Schminitz pod Proszkowem (Proskan) per Oppeln. (2624-3-3)

OBYWATEL Polak, znany w okolicy w sile wieku, zamilowany gospodarcz, członek Towarzystwa rolniczego z dyplomem — poszukuje posady administracyjnej lub zarządu wająku od 1go Kwietnia albo też od 1go Lipca 1875 r. u zacnego obywatela lub obywatelki godnej, bądź w Galicyi bądź w Królestwie. Może złożyć zaraz kaucyę 3,000 zhr., nadmieniając, że jest żonaty i tezdietny. — Wiedomość w Acteco „pod Gwiazdą” przy ulicy Floryańskiej K. Wisniewskiego pod lit. J.K. (2660-2-3)

Panna służąca średniego wieku, obe-żnana z białem szy-ciem i krawieczyzną, znajdzie pomiesz-czenie w Tarnowie. — Adres T. W. poste restante Tarnów. (2596-3-3)

Przy ulicy Floryańskiej pod L. 335 na II piętrze, są do nabycia z kilku pokoj, łożka z mat-cerami i rozmaite gospo-darskie sprzęty. (2542-3-5) Winięszem oznajmiam, iż przyjmuję wszelkie zamówienia na drzewo budowlane świerkowe i jodlowe w kostkę obrabione, z lasów Kasiny wielkiej. Ceny bardzo przystępne. (2345-13-15) Salomon Deiches w Krakowie na Stradomiu.

Zbezczerzon listen z Krakowa z dnia 6 b. m. przez nieznanego mi jakiegoś p. F. Genskiego, który stanął w obronie X. M. K., znie-wolno jestem odepierze cios zadany nieszakonemu dotąd imieniu memu, żądając podania adresu od p. F. G. do niniejszego czasopisma — w razie zamiancia, broniomy X. M. K. uważany będzie za wydawcę pseudonimu. (2663-3-3) Szafarski w Szczerzynie.

Licytacya. Realność z placem do zabudowania przy ulicy Wolskiej Nr. 72—73, jest przez publiczną licytacją do sprzedania w dniu 21 Grudnia, 18 Stycznia i 8 Lutego, o godzinie 10 rano. (2677-3-3) Bernard Kritzler.

Getnar Kaszanów włoskich . . . 14 zhr. „ najwielk. maronów 16 „ „ Śliwek tureckich suchych 17 „ „ francuskich złotych 47 „ „ Powideł tureckich . . . 19 „ „ Gruszek suszonych, dużych 15 „ „ Wiśni suszonych . . . 33 „ „ Orzechów włoskich . . . 19 „ „ tureckich w . . . 27 „ „ na funty o 3 centy drożej. Funt Miodu praśnego czystego krajo-wego . . . . . 50 cent „ Cykaty najlepszej . . . . 1 zhr. „ Pomarańczyków smażon. . 60 cent.

Franciszek Lenert, w Krakowie naprzeciw kościoła N. Maryi Panny. (2593-3-)

Machina parowa z kotłem o sile 6 koni, pracująca dotąd i w zupełnie dobrym stanie, jest do sprze-dania, z powodu zakupna większej, w fabryce W. Eliaszewicza w Tarnowie. (2584-2-3)

Zmiana lokalu. Dentysta z Wiednia Magister Adolf Lehrer mieszka przy ul. Grodzkiej pod Nr. 58 w Krakowie. W zakładzie swoim wyrabia najlepsze sztuczno zęby, oale szczerpli takowe bez bólu ożębza. Każdy BÓL ZĘBÓW zostaje usmiędzonym. Ordyneju wyłączenie w chorobach ust od godz. 9 zrana do 5 po południu. (2659-4-)

DOSTAWA DRZEWA. Właściciele tartaków, mogący dostawić znaczną ilość drzewa, zechcą celem większego dostaw szczer-gólniej materyału jodłowego i sosnowego, również także świerkowego i dę-bowego, nadesłać swe oferty znaczone J. X. 2150 do Rudolfa Mossego w Ber-linie S. W. (2625-2-2)